XXX Poniedziałek Okresu zwykłego

Tekst Ewangelii (*?k* 13,10-17): Nauczał raz w szabat w jednej z synagog. A była tam kobieta, która od osiemnastu lat miała ducha niemocy: była pochylona i w żaden sposób nie mogła się wyprostować. Gdy Jezus ją zobaczył, przywołał ją i rzekł do niej: «Niewiasto, jesteś wolna od swej niemocy». Włożył na nią ręce, a natychmiast wyprostowała się i chwaliła Boga.

Lecz przełożony synagogi, oburzony tym, że Jezus w szabat uzdrowił, rzekł do ludu: «Jest sześć dni, w których należy pracować. W te więc przychodźcie i leczcie się, a nie w dzień szabatu!» Pan mu odpowiedział: «Obłudnicy, czyż każdy z was nie odwiązuje w szabat wołu lub osła od żłobu i nie prowadzi, by go napoić? A tej córki Abrahama, którą szatan osiemnaście lat trzymał na uwięzi, nie należało uwolnić od tych więzów w dzień szabatu?» Na te słowa wstyd ogarnął wszystkich Jego przeciwników, a lud cały cieszył się ze wszystkich wspaniałych czynów, dokonywanych przez Niego.

«Lecz prze?o?ony synagogi, oburzony tym, ?e Jezus w szabat uzdrowi?»

Rev. D. Francesc JORDANA i Soler
(Mirasol, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj widzimy Jezusa dokonującego aktu, który proklamuje Jego mesjanizm. Wobec tego aktu przełożony synagogi oburza się i gani ludzi, aby nie przychodzili po uzdrowienie w szabat: «Jest sześć dni, w których należy pracować. W te więc przychodźcie i leczcie się, a nie w dzień szabatu!» (Łk 13,14).

Chciałbym, żebyśmy się skupili na postawie tej postaci. Zawsze dziwiło mnie, jak ktoś może być tak zamknięty, aby wobec oczywistego cudu, to, co widzi, nie wpływało na niego w najmniejszym stopniu. To tak, jakby nie widział co się stało i co to oznacza. Powodem jest niepoprawne doświadczanie mediacji u wielu Żydów w tamtych czasach. Z różnych powodów — antropologicznych, kulturowych, boskiego planu — jest nieuchronne, że między Bogiem a człowiekiem istnieje mediacja. Problem w tym, że niektórzy Żydzi czynią z mediacji coś absolutnego. I mediacja nie wprowadza ich w kontakt z Bogiem, lecz pozostają w samej tylko mediacji. Zapominają o ostatecznym sensie i zatrzymują się pośrodku. W ten sposób Bóg nie może komunikować Swych łask, darów, Swojej miłości i wobec tego ich doświadczenie religijne nie wzbogaca ich życia.

To wszystko prowadzi ich do rygorystycznego przeżywania religii, zamykania ich boga pośrodku. Kreują boga według swych potrzeb i nie pozwalają mu wejść w ich życie. W swej religijności wierzą, że wszystko zostanie rozwiązane, jeżeli spełniają pewne nakazy. Tak rozumiana jest reakcja Jezusa: «Obłudnicy, czyż każdy z was nie odwiązuje w szabat wołu lub osła od żłobu i nie prowadzi, by go napoić?» (Łk 13,15). Jezus pokazuje bezsens tego błędnego przeżywania sabath.

To Słowo Boże powinno pomóc nam spojrzeć na nasze doświadczenie religijne i odkryć, czy rzeczywiście mediacje, które stosujemy wprowadzają nas w kontakt z Bogiem i z życiem. Tylko właściwie doświadczając mediacji możemy zrozumieć słowa Świętego Augustyna: «Kochaj i rób co chcesz».

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «Prawdziwą świątynią Chrystusa jest dusza wiernego: przystrój to sanktuarium, upiększ je, złóż w nim swoje ofiary i przyjmij Chrystusa. Jaki ma sens dekorowanie ścian drogocennymi kamieniami, jeśli Chrystus umiera w osobie z głodu jak biedak?» (Święty Hieronim)

- «Uczeni prawa upominali Jezusa, że leczył w szabas. W szabas czynił dobro. Jezus uzdrawiał z miłości czyniąc dobro. I to powinno być zawsze na pierwszym miejscu.» (Franciszek)

- «Wyzwolenie i zbawienie. Przez swój chwalebny Krzyż Chrystus wysłużył zbawienie wszystkim ludziom. Wybawił ich z grzechu, który trzymał ich w niewoli (...)» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 1741)